

Na str. 2, 3 i 4
podajemy komunikat GUS
o wykonaniu
Narodowego
Planu Gospodarczego
w 1956 r.

Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

CENA 40 GR.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII Nr 44 (2354)

KIELCE, ŚRODA, 20 LUTEGO 1957 R.

Posłowie przybywają do Warszawy



W przeddzień pierwszej sesji nowego wybranego Sejmu gmach parlamentu przybrał odświętną szatę. Przed wejściem zawisły na masztach biało-czerwone flagi.

W gmachu przy ul. Wilejskiej od rana panuje ożywiony ruch. Do domu poselskiego przybywają coraz to nowi posłowie. Ponad 200 posłów z całego kraju było już wczoraj w Warszawie. Z Krakowa przybył również najstarszy poseł, marszałek-senior, dr Bolesław Drobner.

W portierni Hotelu Sejmowego. Posłowie: Andrzej Kłasiński (okr. 100 - Płock), Michał Wodniak (okr. 102 - Siedlce) oraz Henryk Leński (okr. 95 - Ciechanów).

CAF - fot. Zygm. Wdowiński

Starachowiccy konstruktorzy pracują

Starachowiccy konstruktorzy opracowali już dokumentację techniczną i budują prototyp ulepszonego wozu strażackiego, tzw. P-21. Ulepszenie polega na przedłużeniu wozu o 85 cm, co wpłynie na wzrost jego pojemności.

Podobne ulepszenie konstrukcyjne ma być zastosowane do „Star-a 21”. Wkrótce przystąpi się do budowy prototypu również i tego samochodu. Zmianę tę przyjmą na pewno z wielkim zadowoleniem użytkownicy „Star-ów 21” z przemysłu spożywczego. Dotychczas ładowność tych samochodów mogła być wykorzystana tylko w 70 proc. z uwagi na to, że towary spożywcze przy znacznej objętości posiadają na ogół małą wagę.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Jugosławią

19 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy o współpracy kulturalnej między Federacją Ludową Republiki Jugosławii a Polską Rzeczpospolitą Ludową, podpisanej w dniu 7 lipca 1956 r. w Belgradzie.

Protokół dotyczący wymiany dokumentów ratyfikacyjnych za strony polskiej podpisał minister spraw zagranicznych A. Rapacki, za strony jugosłowiańskiej - ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PLRJ w Polsce M. Miłatowicz.

Komunikat Komisji Rehabilitacyjnej do spraw b. członków PPS przy KW PZPR w Kielcach

Komisja Rehabilitacyjna dla spraw b. członków PPS przy KW PZPR w Kielcach zawiadamia, że - podobnie jak i analogiczne komisje działające przy KP i KRN - kończy swoje prace z dniem 15 marca br.

W związku z tym wszyscy zainteresowani proszeni są o jak najwcześniejsze składanie podań o rozpatrzenie ich spraw, aby mogły być one w podanym terminie załatwione.

Przypuszczalny przebieg pierwszego posiedzenia Sejmu

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje:

W kółkach poselskich znany jest już przypuszczalny przebieg pierwszego posiedzenia Sejmu PRL. - W dniu 20 bm posiedzenie to, jak wiadomo, rozpocznie się o godz. 16. Otworzy je marszałek senior - dr Bolesław Drobner, który wygłosi

Wiec przyjaźni radziecko-bułgarskiej w Moskwie

MOSKWA PAP. - W Wielkim Pałacu Kremliowskim w Moskwie odbył się w dniu 19 bm. wielki wiec poświęcony przyjaźni pomiędzy narodami Związku Radzieckiego i Ludowej Republiki Bułgarii.

Otwierając wiec przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej N. I. Bobrownik gorąco powitał przewodniczącą Rady Ministrów Bułgarii A. Jugową, pierwszego sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej T. Żiwkova i członków bułgarskiej delegacji rządowej. Orkiestra wykonała hymny państwowe Ludowej Republiki Bułgarii i Związku Radzieckiego.

Na wiecu wygłosił przemówienie wianit gorącym oklaskami, N. A. Bułgania, premier Bułgarii A. Jugow, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej T. Żiwkow i pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczow.

Rozkaz ministra spraw wewnętrznych

W rocznicę powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha wydał specjalny rozkaz, w którym wskazuje na osiągnięcia ORMO w dziedzinie ochrony i zabezpieczenia ludu i porządku w naszym kraju. W rozkazie podkreśla się, że 11 rocznica utworzenia ORMO przypada w okresie odnowy i demokratyzacji życia społecznego i gospodarczego w Polsce.

Minister spraw wewnętrznych stwierdza, że wykonanie programu VIII Plenum wymagać będzie jeszcze większego zapałania całego narodu oraz dużego wysiłku i ofiarności, w razie konieczności przekonywanie, że w nowym okresie naszego życia politycznego ORMO-wcy nie zawiodą pokładanego w nich zaufania.

14 maja br. wybory parlamentarne w Danii

KOPENHAGA PAP. - Na konferencji przywódców frakcji parlamentarnych Folketingu premier i minister spraw zagranicznych Danii H. C. Hansen poinformował, że wybory do Folketingu odbędą się w tym roku w dniu 14 maja, a więc o 4 miesiące przed wygaśnięciem normalnej kadencji. Poprzednie wybory odbyły się 23 września 1953 r.

SEJM Polskiego Października

Z ostatniej chwili

Pierwsze posiedzenie nowo wybranego Sejmu dziś o godz. 16

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 20 lutego 1957 r. rozpocznie się o godz. 16.

Przyszłość naszego kraju i narodu w niemałym stopniu zależy od tego, jak będzie nowy Sejm działał. Trzeba zacząć od początku, od wypracowania nowych form działania, od wypracowania nowych form kontroli działalności rządu i organów państwowych, od pobudzenia wszystkich ośrodków myśli politycznej reprezentowanych w Sejmie do pełnej, owocnej inicjatywy ustawodawczej. Pamiętajmy wszak, że najważniejszą rolą Sejmów jest sprawowanie najwyższej władzy ustawodawczej i kontrolnej. Trzeba stworzyć Sejmowi niezbędne warunki, aby to zadanie mógł wykonać. Chodzi i o warunki polityczne, które stwarzają ogólny proces demokratyzacji naszego życia jak również i o warunki prawne, gwarantujące Sejmowi jego konstytucyjne uprawnienia.

I po tym nastąpiło wyliczenie wielu postulatów. Wśród nich najważniejsze - częściej zwoływanie sesji Sejmu (wtedy, że wykonanie tego postulu

(Dokończenie na str. 4)

Polska delegacja gospodarcza wyjechała do Waszyngtonu

Zgodnie z zaповідnią 19 bm. opuściła Warszawę udając się do Waszyngtonu polska delegacja, która przeprowadziła rozmowy w sprawie rozszerzenia polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych. Delegacji przewodniczył dyrektor generalny Ministerstwa Finansów R. Kotliński.

W ramach prac nad perspektywnym planem rozwoju gospodarki narodowej została powołana, obok Komisji Głównej Planowania Perspektywicznego Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego pod przewodnictwem prof. M. Iwaszkiewicza.

Tak więc, od stosowanych dotychczas w rolnictwie doradnych decyzji, często nie uwzględniających praw ekonomicznych i gospodarczo - społecznej sytuacji wsi - przechodzimy do naukowego opracowania podstaw rozwoju gospodarki rolnej, do wytyczenia nie tylko doradczego, ale długofalowego (na 15-20 lat) programu rolnego.

W jakim kierunku pójdą prace Komisji, jakie są jej zamierzenia? Jak dowiaduje się Agencja Rolnicza, Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego stawia sobie następujące zadania:

Opracowując plan perspektywny rolnictwa, zajmie się ona ustaleniem podstawowych proporcji rozwoju rolnictwa w ramach ogólnego rozwoju gospodarki narodowej, ustaleniem kierunków rozwoju rolnictwa, stworzeniem długofalowych założeń do ustalenia planów 5-letnich, przygotowaniem dróg do wprowadzenia postępu do produkcji rolnej, skoordynowaniem kierunków rozwojowych polskiego rolnictwa z rozwojem rolnictwa innych krajów demokracji ludowej itd.

Dla przeprowadzenia wstępnych prac Komisja ustaliła 8 grup problemowych, których opracowaniem zajmie się 8 zespołów składających się z wybitnych naukowców i praktyków. Są to następujące problemy:

- 1) analiza aktualnego stanu rolnictwa i optymalnych możliwości rozwojowych,

(Dokończenie na str. 4)

UROCZYŚCIE obchodzone będą „Dni Armii Radzieckiej“

W dniu 22 bm. zainaugurowane zostaną w całym kraju obchody „Dni Armii Radzieckiej”. W sal kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się uroczysty koncert, w którym udział wezmą Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego oraz specjalnie przybyłe - Zespoły Pieśni i Tańca Floty Bałtyckiej Radzieckiej Marynarki Wojennej oraz Zespół Pieśni i Tańca wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce na podstawie Układu Warszawskiego.

Następnego dnia 23 bm. o godz. 14 na Cmentarzu - Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Warszawie nastąpi złożenie wianów przez delegację Komitetu Centralnego PZPR, naczelnych władz stowarzyszeń politycznych, Rady Państwa, Rady Ministrów, Wojska Polskiego i organizacji społecznych. Wianca złożone zostaną również u stóp pomnika braterstwa broni i pomnika wdzięczności.



W oddziale Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: Szkolenie żołnierzy łączności.



Powódź we Francji

Wskutek wylewu rzeki Vilaine miasto Redon i jego okolice zostały objęte powodzią. Na zdjęciu: Zalane wodą ulice Redon.

Fot. - CAP

Rozwój rolnictwa w perspektywie 15-20 lat

W ramach prac nad perspektywnym planem rozwoju gospodarki narodowej została powołana, obok Komisji Głównej Planowania Perspektywicznego Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego pod przewodnictwem prof. M. Iwaszkiewicza.

Tak więc, od stosowanych dotychczas w rolnictwie doradnych decyzji, często nie uwzględniających praw ekonomicznych i gospodarczo - społecznej sytuacji wsi - przechodzimy do naukowego opracowania podstaw rozwoju gospodarki rolnej, do wytyczenia nie tylko doradczego, ale długofalowego (na 15-20 lat) programu rolnego.

W jakim kierunku pójdą prace Komisji, jakie są jej zamierzenia? Jak dowiaduje się Agencja Rolnicza, Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego stawia sobie następujące zadania:

Opracowując plan perspektywny rolnictwa, zajmie się ona ustaleniem podstawowych proporcji rozwoju rolnictwa w ramach ogólnego rozwoju gospodarki narodowej, ustaleniem kierunków rozwoju rolnictwa, stworzeniem długofalowych założeń do ustalenia planów 5-letnich, przygotowaniem dróg do wprowadzenia postępu do produkcji rolnej, skoordynowaniem kierunków rozwojowych polskiego rolnictwa z rozwojem rolnictwa innych krajów demokracji ludowej itd.

Dla przeprowadzenia wstępnych prac Komisja ustaliła 8 grup problemowych, których opracowaniem zajmie się 8 zespołów składających się z wybitnych naukowców i praktyków. Są to następujące problemy:

- 1) analiza aktualnego stanu rolnictwa i optymalnych możliwości rozwojowych,

(Dokończenie na str. 4)

»Nowotka« w Haifongu Ołbrzymie zainteresowanie wśród Wietnamczyków polskim statkiem

HANOI PAP. Do portu w Haifongu przybył pierwszy dzieścietysięcznik produkcji polskiej „Nowotka”. Pojawienie się polskiego statku wywołało olbrzymie zainteresowanie wśród Wietnamczyków. Do portu włącz napływają różne wyścietki, które chcą zwiedzić statek.

19 bm. w godzinach rannych kapitanowie statków i przedstawiciele inżynierów - specjalistów z zakresu budownictwa okrętowego, a także członkowie załogi „Nowotki” oraz charge d'affaires PRL w Wietnamie Ratajczak zostali przyjęci przez prezydenta Ho Chi Minha. Podczas półgodzinnej rozmowy prezydent wypytywał przybyłych o rozwój polskiej floty i portów oraz wyraził życzenie jak najwcześniejszy wyląd polskiego statku i ożywionej wymiany handlowej między obu krajami.

Troje dzieci pod kołami „Lublina“

19 bm. w godzinach popołudniowych wydarzył się na przedmieściach Nowej Sól tragiczny wypadek samochodowy, w wyniku którego pod kołami „Lublina” znalazły się trzy dziewczynki w wieku 6 i 7 lat, porwane do domu z zakupami. Najmłodszą z nich Krystyna Juska poniosła śmierć na miejscu. Jej siostra Irena i Lidia Miłuniewicz przewiozione zostały do szpitala w ciężkim stanie.

Sprawcą wypadku był kierowca Zakładów Mleczarskich w Nowym Miasteczku - Bolesław Kolomański, który jak wynika z prowadzonych przez organ MO dochodzeń pozwolił sobie na brawurową jazdę prawdopodobnie pod wpływem alkoholu.

Na Mazurach kopia... ziemniaki

Korzystając z pogody, rolnicy Warmii i Mazur przystąpili już do wiosennych prac w polu. Przeprowadza się tu orki. Bronowania pól, wysiew nawozów na łąki, a w niektórych powiatach przystąpiono do wykopywania ziemniaków, których z powodu słych warunków klimatycznych nie może być zebranych w jesieni ub. roku.

komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1956 r.

(Ciąg dalej ze str. 2)

Plony i zbiory ważniejszych ziemiopłodów w 1956 r.

Wyszczególnienie	Ogółem w tym FGK			
	Wykonanie	Wskaznik (1956=100)	Wzrost	Wzrost (1955=100)
4 zboża z mieszankami	13,8	96,9	12,5	98,9
w tym:				
pszenica	14,6	98,0	13,0	98,9
żyto	13,2	93,6	11,4	98,4
jęczmień	14,6	96,7	13,5	98,8
owies	14,3	102,9	12,9	113,2
Ziemiaki	140	140,0	107	137,2
Burak cukrowy a)	174	95,5	128	87,1

ZBIORY w tys. ton				
4 zboża z mieszankami	12510,7	99,1	1239,9	99,7
w tym:				
pszenica	2134,5	100,0	297,3	99,1
żyto	6559,3	93,7	473,3	92,3
jęczmień	1137,2	91,8	209,5	90,9
owies	2298,2	99,8	222,6	106,4
Ziemiaki	37966,9	140,5	1665,3	88,7
Buraki cukrowe a)	6362,7	87,3	708,9	83,3

Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne w roku gospodarczym 1955/56

Wyszczególnienie	OGÓŁEM		
	Wykonanie w tys. ton	Procent wykonania planu	Wskaznik (1954/55=100)
Nawozy w czystym składniku	587,3	100,1	108,0
azotowe (N)	183,0	100,6	118,3
fosforowe (P, O ₂)	150,6	100,2	105,3
potasowe (K, O)	273,7	99,7	105,1
wapno	511,9	98,2	116,9

W TYM: GOSPODARSTWA INDYWIDUALNE			
Nawozy w czystym składniku	363,5	100,0	109,0
azotowe (N)	103,5	100,0	124,4
fosforowe (P, O ₂)	95,6	100,1	102,1
potasowe (K, O)	164,4	99,9	104,8
wapno	205,7	98,2	122,1

Dostawy traktorów i ważniejszych maszyn rolniczych w 1956 r.

Wyszczególnienie	Wskaznik (1955=100)		
	Wykonanie w szt.	Procent wykonania planu	Wzrost
Traktory w jednostkach fizycznych	6913	100,0	94,8
w jednostkach przeliczeniowych (15 KM)	6205	100,0	98,0
Siewniki do zbóż	21562	101,2	107,9
traktorowe	616	100,0	28,1
inne	20946	101,2	117,9
Sadzarki traktorowe	2057	91,4	80,4
Kościarki traktorowe	1134	90,7	117,4
Kombajny do zbóż	5940	104,2	123,5
Zniwiarki	2267	112,2	112,3
Kopaczki traktorowe	6348	97,7	180,7
Snopowalarki	1788	85,4	149,1
Sieczkarnie silnikowe	5069	96,8	220,8
Młocarnie	955	100,5	116,7
Młocarnie silnikowe	4114	91,4	278,3

Dostawy niektórych maszyn i narzędzi rolniczych do Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (dla gospodarstw indywidualnych) w 1956 r.

Wyszczególnienie	Wykonanie wskaźnik w szt. (1955=100)	
	Wykonanie	Wzrost
Plugi	116298	106,6
Brony polowe	129728	102,5
Brony sprężynowe	23835	90,9
Kultywatory	16484	102,4
Kieraty	18953	93,5
Sieczkarnie	31493	105,7
Parniki	59828	108,5
Siewniki	8584	131,5
Obaypniki	39023	93,7
Łemiecze w tonach	8413	118,4

Skup ważniejszych produktów rolnych w 1956 r. a)

Wyszczególnienie	Wykonania			Procent wykonania planu		Wskaźnik (1955=100)	
	Ogółem	W tym z gospodarstw indywidualnych	Z skupu ogółem dostawy obowiązkowe	Ogółem	W tym z gospodarstw indywidualnych	Ogółem	W tym z gospodarstw indywidualnych
4 zboża b) w tys. ton	3353,3	1780,7	1401,3	80,0	86,0	84,6	81,4
żyto	1388,6	1096,1	806,8	81,5	89,6	82,5	84,7
pszenica	507,8	323,3	211,0	84,7	97,1	89,7	114,8
jęczmień	276,9	189,9	239,0	76,8	79,0	88,8	93,2
owies i mieszanki zbożowe	180,3	161,6	183,7	84,3	85,4	81,5	85,4
żywiec rzeźny w tys. ton, trzoda chlewna mięsno-rolniczo-wa	644,4	596,5	162,7	128,3	134,9	135,5	136,3
trzoda chlewna bekonowa	124,1	103,1	86,3	101,3	105,3	90,6	88,4
bydło (bez cieląt)	285,0	247,2	71,2	131,8	138,3	144,8	148,4
cielęta	69,3	68,3	59,2	88,3	90,1	82,2	90,7
owce	14,4	11,9	6,6	73,0	69,6	84,7	86,9
mleko w mln l	2513,9	1833,4	727,8	94,3	93,5	102,6	102,5
jaja w mln szt.	1646,1	1621,6	0,2	96,3	97,2	100,6	100,5
ziemiaki w tys. ton	2806,4	2620,6	2189,5	81,7	82,7	101,7	101,7

a) Bez skupu zdecentralizowanego, dokonywanego przez handel detaliczny w celu bez pośredniej odprzedaży ludności.
 b) Bez ziarna siewnego, którego udział w ogólnym skupie zbóż wynosił około 2 proc.

Srodkiem transportu publicznego przewidziano w 1956 r. 309,4 mln t. ładunku w, czyli o 1,8 proc. więcej niż w roku poprzednim, z czego na koleje normalnotorowe przypada ponad 226,5 mln t., Państwową Komunikację Samochodową — 52,4 mln t., żeglugę morską — około 2,8 mln t.

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wykonanie	Procent wykonania planu	Wskaźnik (1955=100)
Pieczywo d) z tego: żytnie pszenne mieszane	t	2010365	98,3	93,8
Cukierki	t	882717	74,6	83,6
Marmolada	t	385823	101,0	106,5
Pieczywo cukiernicze	t	743855	125,4	120,1
Sól jadalna	t	82978	87,2	105,2
Makaron	t	29124	104,3	99,7
	t	39344	110,4	104,1
	t	24979	97,9	113,3
	t	35512	103,3	101,1

Przewozy ładunków w 1956 r.

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wykonanie	Procent wykonania planu	Wskaźnik (1955=100)
w tym przewozy węgla	mln tono-km	51839,8	98,0	100,2
PKP — wąskotorowe	tys. ton	89363,9	99,8	100,6
w tym przewozy węgla	tys. ton	12875,7	97,5	99,4
Państwowa Komunikacja Samochodowa	mln tono-km	259,5	92,8	100,9
Krajowy Związek Spółdzielni Transportu	tys. ton	52389,1	87,7	107,3
w tym przewozy węgla	mln tono-km	1346,4	100,2	117,7
Żegluga śródlądowa	tys. ton	3594,6	112,0	99,5
w tym przewozy węgla	mln tono-km	71,2	148,8	98,9
Żegluga morska	tys. ton	2488,9	71,7	74,1
w tym przewozy węgla	mln tono-km	629,8	104,5	81,3
Polskie Linie Lotnicze „Lot”	tys. tono-km	2790,8	93,3	92,3
w tym przewozy węgla	mln tono-mil	9286,0	104,2	108,6
	tona	3333,3	100,8	121,0
	tys. tono-km	1974,1	108,6	123,5

Przewozy pasażerów w 1956 r.

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wykonanie	Procent wykonania planu	Wskaźnik (1955=100)
w tym pasażerów	mln pas.-km	37029,7	98,2	101,7
PKP — wąskotorowe	tys. pasaż.	34634,6	101,9	99,0
w tym pasażerów	mln pas.-km	868,4	98,9	98,2
Państwowa Komunikacja Samochodowa	tys. pasaż.	164809,6	108,3	113,1
w tym pasażerów	mln pas.-km	3524,0	110,3	111,9
Krajowy Związek Spółdzielni Transportu	tys. pasaż.	6804,4	139,9	169,2
w tym pasażerów	mln pas.-km	176,9	183,8	112,6
Żegluga śródlądowa	tys. pasaż.	3658,7	121,8	99,8
w tym pasażerów	mln pas.-km	80,2	149,9	113,9
Żegluga morska	tys. pasaż.	12,3	111,6	88,4
w tym pasażerów	mln pas.-mil	49,7	103,5	81,1
Polskie Linie Lotnicze „Lot”	tys. pasaż.	199,8	121,3	125,4
w tym pasażerów	tys. pas.-km	8868,0	139,6	134,5

W HANDLU USPOLECZNIOWYM plan obrotów detalicznych wykonany został w 107%. Obroty detaliczne były, w porównaniu z 1955 r., o 18% wyższe i wyniosły 147,7 mld zł. Stosunkowo znaczny wzrost obrotów spowodowały były zwiększona się nabywczość ludności w wyniku podwyższenia płac oraz zwiększenia pieniężnych przychodów w rodzinach, dla pokrycia zwiększonej siły nabywczej ludności, uzyskano przez zwiększenie dostaw towarów z produkcji i ponadplanowy import artykułów konsumpcyjnych.

Dostawy artykułów spożywczych na zaopatrzenie ludności kształtowały się na ogół na poziomie wyższym niż w 1955 roku; należy podkreślić znaczący wzrost dostaw mięsa i przetworów mięsnych oraz tłuszczów zwierzęcych. Niezadowolono natomiast w zwiększeniu dostaw towarów, w których pewnych okresach zaopatrzenie ludności w masło, mleko i jaja.

a) Dostawy handlu hurtowego do handlu detalicznego i zakładów gastronomicznych powiększone o bezpośrednią sprzedaż z przemyśłu uspołecznionego dla ludności i dla przedsiębiorstw handlu detalicznego.

b) Łącznie z cukrem dla plantacji.

c) Łącznie z zaopatrzeniem kłobków, aptek, domów wczasowych i oświatowych dla ludności i dla przedsiębiorstw handlu detalicznego.

d) Łącznie ze sprzedażą dla ludności i przemysłu prywatnego.

Przy stosunkowo znaczącym wzroście dostaw artykułów przemysłowych, niedostateczna była zaopatrzenie rynku w takie artykuły, jak: tkaniny wełniane średnich gatunków, wyroby dziewiarzkie, ubrania męskie z niekoprecen-

Sprzedż niektórych materiałów przemysłowych na zaopatrzenie ludności w 1956 r. a)

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wykonanie	Procent wykonania planu	Wskaźnik (1955=100)
wełniane	tys. m	46449	111,7	
jedwabne	tys. m	54133	109,0	
liniane	tys. m	16411	109,6	
Odzież	mln zł ceny 1955 r.	11739	121,4	
mł z ceny 1955 r.	mln zł	11960	123,7	
Obuwie: skórzane	tys. par	28203	129,1	
gumowe	tys. par	18301	107,2	
tekstylno-gumowe	tys. par	8122	98,3	
Meble	mln zł ceny 1955 r.	2020	110,5	
mł z ceny 1955 r.	mln zł	2020	110,5	
Fajana stołowa	t	4707	96,8	
Porcelana stołowa	t	5907	114,3	
Szkło stołowe	t	9094	124,3	
Naczynia kuchenne emalowane	t	14236	109,3	
Widra ocynkowane	t	6971	104,7	
Wózki dziecięce	szt.	21579	103,7	
Zarówki do 100 Watt tys. szt.	tys. szt.	13723	112,1	
Radiołubniki lampowe szt.	szt.	59976	117,4	
Rowery męskie i damskie szt.	szt.	334783	149,9	
Motocykle	szt.	44907	151,3	
Masyny do szycia	szt.	113996	230,7	
Lodówki	szt.	9188	490,4	
Pralki elektryczne	szt.	49501	182,9	
Procentki	szt.	4971	147,3	
Odkurzaczka	szt.	21470	339,6	
Agarary fotograficzne	szt.	64893	296,0	
Papier piśmienny	szt.	9434	130,9	
Energia elektryczna mln kWh	mln kWh	1247	114,3	
Nafta oświetlowa	t	68204	95,6	
Zapałki	skrynie	381075	112,5	
Węgiel b)	tys. t	18784	114,5	
Kola	tys. t	853	99,3	
Mydło do prania	t	49744	107,5	
Mydło toaletowe	t	9018	102,5	
Przebieg do prania	t	68877	111,6	

a) Dostawy handlu hurtowego do handlu detalicznego powiększone o bezpośrednią sprzedaż z przemyśłu uspołecznionego dla ludności i dla przedsiębiorstw handlu detalicznego.

b) Łącznie z deputatami.

Sprzedż niektórych artykułów spożywczych na zaopatrzenie ludności w 1956 r. a)

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wykonanie	Procent wykonania planu	Wskaźnik (1955=100)
Mięso pszenne	t	397238	103,9	108,1
Mięso (podroby i przetwory) c)	t	818287	122,7	124,2
Tłuszcz zwierzęcy c)	t	46617	125,8	122,0
Tłuszcz roślinny	t	41651	97,9	102,5
z tego: ceras	t	7314	96,1	114,3
margaryna	t	32227	97,1	99,3
olej	t	11610	94,8	102,3
Masło	t	60222	107,7	109,3
Mleko	tys. l	581720	100,5	108,5
Jaja	tys. szt.	96668	92,3	97,6
Wózki czyste i spryskane w przekształceniu na 100%	tys. l	68014	116,5	108,7
Wino i miody	tys. l	70762	110,3	114,3
Herbata	t	2310	118,1	128,9

Plan rozwoju SIECI SKLEPÓW uspołecznionego handlu detalicznego został wykonany w 192%. Liczba sklepów handlu uspołecznionego w końcu roku 1956 wyniosła ponad 82 tys. Liczba otwartych zakładów gastronomicznych wyniosła 6,9 tys.

Obroty handlu zagranicznego wzrosły w porównaniu z 1955 r. o około 2 proc., przy czym wiodła wiodła o 6 proc., a przywiodła wiodła o 3 proc. Plan eksportu wykonano w 95 proc., plan importu — w 87 proc. Na wykonanie planu obrotów wplynęła w poważnym stopniu konieczność ograniczenia eksportu niektórych towarów, na bilansie handlowym odbił się również wzrost wwozu masła, miodu i cukru. Wzrost wwozu masła i cukru w porównaniu z 1955 r. o 21 proc.

Wzrost wwozu masła, miodu i cukru w porównaniu z 1955 r. o 21 proc.

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w 1956 r.

Wydóz wg grup towarowych w mln zł a)

Grupy towarowe	1956		wskaźnik (1955=100)	Struktura wywozu w odsetkach	
	wykonanie	proc. wyk. planu		1955	1956
O g 6 l e m	3858,5	94,9	106	100,0	100,0
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy w tym: Obrabiarki do metali	535,4	94,1	121	12,1	13,9
Sprzęt transportowy lądowy morski	217,5	89,9	91	6,6	5,6
Surowce i materiały do produkcji w tym: węgiel i koks	1700,2	93,0	89	47,1	44,1
węgiel kamienny (w tys. ton)	1918,7	78,9	79	X	X
Koks w tys. ton	2283	86,2	102	X	X
Żelazo i cynk	445,4	116,4	152	8,1	11,5
Chemia kalia	127,1	101,7	103	3,4	3,3
Drewno i papier	118,1	89,5	86	3,6	3,1
Artykuły rolnospożywcze	460,3	80,7	81	15,7	11,9
w tym cukier w tonach	6068,6	17,4	16	X	X
Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przem.	351,4	105,6	132	7,3	9,1

a) Według kursu zgodnie z ustawą z dnia 28 października 1956 roku.

Zadania importu w zakresie maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego oraz paliw i bawełny — nie zostały w pełni wykonane. Spowodowane to zostało trudnościąmi płatniczymi oraz, w pewnej mierze, zakłóceniami w przewo-

Plan importu artykułów rolnospożywczych wykonano w 98 proc., natomiast przywóz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego był o 67 proc. większy niż przewidywał plan.

PRZYWÓZ WG GRUP TOWAROWYCH W MLN ZŁ A)

Grupy towarowe	1956		wskaźnik (1955=100)	Struktura przywozu w odsetkach	
	wykonanie	proc. wyk. planu		1955	1956
O g 6 l e m	3648,5	97,4	98	100,0	100,0
Maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy w tym: maszyny i urządzenia, kompletne obiekty przem.	918,6	87,9	80	30,9	23,2
Maszyny i urządzenia energetyczne i elektrotechniczne	210,6	70,9	58	8,8	5,8
Maszyny i urządzenia rolnicze	135,8	87,8	85	4,2	3,7
Surowce i materiały do produkcji w tym: paliwa	1987,1	97,2	103	51,7	54,4
Ropa naftowa w tys. ton	193,1	95,6	111	4,7	5,3
Produkty ropy naftowej w tys. ton	535,9	92,6	89	X	X
Surowce dla przemysłu ciężkiego	859,2	104,9	113	20,4	23,5
Ruda żelaza w tys. ton	4776,0	105,7	108	X	X
Ruda manganowa w tys. ton	412,4	117,8	123	X	X
Surowce dla przemysłu lekkiego	825,3	90,5	93	25,7	22,6
Bawełna w tonach	85848	92,0	90	X	X
Włna w tonach	14407	113,9	113	X	X
Zaopatrzenie rolnictwa	109,5	96,8	101	2,9	3,0
Nawozy fosforowe w tonach	153061	127,6	162	X	X
Aspłaty i fosforyty w tonach	478844	101,2	111	X	X
Artykuły rolnospożywcze	566,2	98,3	104	12,0	13,9
Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego	236,6	187,4	146	4,4	6,5

a) Według kursu zgodnie z ustawą z dnia 28 października 1956 roku.

W 1956 r. Polska prowadziła wymianę handlową z 38 krajami. Po raz pierwszy zawarto umowy handlowe z Grecją, Indonezją, Pakistanem, Afganistanem i Libanem.

Przebieg zatrudnienia w gospodarce społecznej wyniósł w 1956 r. 8,8 mln osób, tj. wzrost o 270 tys. osób. Przemysł zatrudnił 2,8 miliona osób, to jest o 4,4 proc. więcej niż w 1955 r. Zatrudnienie w państwowych go-

Zatrudnienie w gospodarce społecznej w działach gospodarki narodowej w 1956 r. a)

Wyszczególnienie	wykonanie w tys.		proc. wyk. planu	w tys. w %	wskaźnik (1955=100)
	1955	1956			
O g 6 l e m	6487,0	6776,8	89,0	104,3	
Rolnictwo i leśnictwo	612,1	637,8	96,4	107,3	
Poza rolnictwem w tym Przemysł	5884,9	6138,0	99,1	104,0	
w tym rolniczy grupy przemysłowej	2050,0	2139,4	101,8	105,3	
Budownictwo w tym rolniczy w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych	350,0	492,3	101,3	102,4	
Transport i łączność	562,0	591,3	100,2	105,2	
Obrot towarowy	653,2	673,1	96,1	103,0	
Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	132,0	148,5	99,1	112,5	
Urządzenia kulturalne i społeczne	386,0	442,5	96,1	107,4	
Administracja i wymiar sprawiedliwości	312,0	308,1	98,7	99,6	
Institucje finansowe i ubezpieczeniowe	49,0	49,0	99,4	100,0	

a) Przynależność w roku 5) Dane nie są w pełni porównywalne z 1955 r. ze względu na przesunięcia organizacyjne między niektórymi działami gospodarki narodowej.

W 1956 r. nastąpiła pewna poprawa warunków bytowania ludności pracującej.

W 1956 r. przeprowadzono regulację płac, która objęła 4,2 mln pracowników. Ogólna kwota podwyżki płac, dokonanej w ramach regulacji, wyniosła w skali rocznej około 9,3 mld zł, z czego na przemysł przypada ponad 45 proc., rolnictwo — ponad 3 proc., transport i łączność — ponad 7 proc., instytucje społeczne i kulturalne — ponad 15 proc., administracja — ponad 5 proc.

Fundusze płac w gospodarce narodowej w 1956 r. wyniosły 17 proc. wyższe niż w 1955 r., w tym samym stopniu wzrosła fundusze płac w przemyśle uspołecznionym. Wzrost funduszy płac wywołany był podwyżką płac oraz wzrostem zatrudnienia i dalszym rozwojem produkcji. Ponadto na wzrost funduszy płac wpłynęły wypłaty z tytułu roszczeń pracowniczych za lata ubiegłe oraz rozluźnienie dyscypliny płac.

Na podwyżkę emerytur i rent przeznaczono w skali rocznej 800 mln zł. Przeciwnie miesięczna płaca nominalna zatrudnionych w gospodarce narodowej wyniosła w 1956 r. 1197 zł, czyli wzrosła w stosunku do 1955 r. o 11,9 proc. w przemyśle uspołecznionym

wyniosła 1321 zł, tj. wzrosła o 11,7 proc.

Przychody pieniężne wsi wrosły w porównaniu z 1955 r. według wstępnych szacunków, o około 7,5 mld zł, tj. o ponad 18 proc.

Wzrost płac nominalnych i zwiększenie przychodów pieniężnych wsi zostały zrekompensowane dodatkową podażą towarów, co umożliwiło utrzymanie cen na w zasadzie nie zmienionym poziomie.

Ceny detaliczne artykułów spożywczych wzrosły w porównaniu z 1955 r. o 1,4 proc., a ceny artykułów przemysłowych spadły o 1,7 proc. Ogólny wskaźnik cen detalicznych wyniósł w stosunku do 1955 r. 100,1 proc.

Izby mieszkalne oddane do użytku

W tys. izb

Wyszczególnienie	Wykonanie	procent	wskaźnik (1955=100)
Ogółem	239,9	x	95,2
Gospodarka: uspołeczniona	153,4	x	85,7
nieuspołeczniona	86,5	x	118,2

W MIASTACH I OSIEDLACH ROBOTNICZYCH

Razem:	155,9	93,0	94,0
Budownictwo: C. Z. Budowy			
Miast i Osiedli „ZOR“	89,8	84,2	86,5
resortów	22,0	80,6	80,3
rad narodowych	8,5	85,9	151,8
spółdzielni budowlano-mieszkalnych	3,0	78,3	124,1
indywidualne z pomocą kredytową państwa	9,8	192,2	392,0
indywidualne ze środków własnych	14,2	263,0	111,8
użytek izb z remontów kapitałowych	6,0	x	72,7

NA WSI

Razem:	84,0	x	97,4
Budownictwo: uspołecznione	21,5	x	76,2
indywidualne	62,5	x	107,8

Nakłady na remonty kapitalne budynków mieszkalnych w 1956 r. wyniosły 1,7 mld zł, czyli o 15,8 proc. więcej niż w roku poprzednim.

W 1956 r. wydatki z budżetu państwa na usługi społeczne i kulturalne wyniosły, bez wydatków inwestycyjnych, ponad 32 mld zł i wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim, o około 19 proc., w tym na oświatę i wychowanie — o około 16 proc., na ubezpieczenie społeczne — o około 18 proc., na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną — o około 18 proc.

W porównaniu z 1955 r. nastąpiła dalsza rozbudowa zakładów i urządzeń ochrony zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach, izbach chorych i izbach porodowych wzrosła o około 5 tys. Liczba przychodni i ośrodków zdrowia wzrosła o 6,5 proc., w tym przychodni przy zakładach pracy o 14 proc.

W końcu 1956 r. liczba miejsc w kinach wyniosła ponad 435 tys. co stanowi wzrost o 8 proc. Liczba widzów w kinach wzrosła o 13 proc. w porównaniu z 1955 r.

Nakład książek niezmiernie wzrósł i wyniósł ponad 66 mln egz. Nakład zaś globalny gazet

Rozwój rolnictwa — w perspektywie 15-20 lat

(Dokończenie ze str. 1)

- 2) zapotrzebowanie na produkt rolny (problem ten obejmuje sprawę wzrostu ludności, wzrostu i zmiany struktury spożycia, zapotrzebowania rynków zagranicznych i efektywności eksportu).
- 3) środki produkcji i kierunek intensyfikacji rolnictwa (problem zapotrzebowania rolnictwa w sferze ekonomicznej, sprawy gospodarki nawozami, mechanizacji, melioracji, budownictwa (i.d.).
- 4) ekonomiczne przesłanki do bory kierunków produkcji (koszt pracy i ceny w produkcji rolniczej i zwierzęcej, dynamika eksportu i importu (i.d.).
- 5) ogólne założenia dla rejonu produkcji rolniczej.
- 6) analiza stanu i kierunków rozwoju przemysłu rolnospożywczego.
- 7) organizacja i kierunek rozwoju zapotrzebowania i zbytu w zakresie techniki, m. in. z wypra-

ewanie nowoczesnego systemu zapotrzebowania i zbytu), 6) hipotezy rozwoju socjalistycznej przebudowy ustroju rolnego.

W najbliższym czasie zostanie uruchomionych pierwszych 3 ze spółów. Tymczasem Wydział Rolnictwa PAN i Komisja Planowania wzruciły się do naukowców z ankietą, chcąc zasięgnąć ich opinii na szereg problemów. Takie „zapuszczanie sondy” na pewno dostarczy Komisji ciekawego materiału.

MIANOWANIE SPECJALNEGO DORADCY SEKRETARZA STANU USA DLA SPRAW WYWIADU

NOWY JORK PAP. — B. ambasador USA w Indonezji Cumming został mianowany specjalnym doradcą sekretarza stanu USA dla spraw wywiadu.

Dulles wyraża nadzieję, że Izrael uczyni zadość rezolucji ONZ i wycofa się z rejonu Gazy i zatoki Akaba

NOWY JORK PAP. — We wtorek na konferencji prasowej w Waszyngtonie sekretarz stanu Dulles omówił przede wszystkim sprawę stosunku do Izraela. Wyraził on nadzieję, że ostatecznie Izrael uczyni zadość rezolucji ONZ, będącej wycofania izraelskich sił zbrojnych z Gazy i obszaru nad zatoką Akaba. Odmówił on natomiast sprzeciwiania, czy Stany Zjednoczone użyją swego poparcia ewentualnej uchwały ONZ o zastosowaniu sankcji przeciwko Izraelowi. Dodał on, że ten problem przedziwiany zostanie w środę na konferencji z udziałem prezydenta Eisenhowera, przewodniczącego Kongresu i stałego delegata Stanów Zjednoczonych w ONZ, Lodge'a. Według Dullesa stanowisko USA wobec Izraela nie uległo zmianie od czasu ostatniej rozmowy z ambasadorem Izraelu, Ebanem, ale negocjacje między przedstawicielami Izraela a USA nie zostały jeszcze zakończone.

Komisja Powiernicza ONZ zaaprobowała projekt radziecki w sprawie przyznania terytorium powierniczym samorządu lub niepodległości

NOWY JORK PAP. Komisja Powiernicza ONZ w dalszym ciągu rozpatruje sprawozdanie Rady Powierniczej. W ostatnich dniach omawiała ona projekt rezolucji Zgromadzenia Ogólnego w sprawie przyznania terytorium powierniczym samorządu lub niepodległości.

Komisja zaaprobowała projekt rezolucji radzieckiej z poprawkami Syrii, który głosi, iż Zgromadzenie Ogólne zaleca władzom sprawującym powiernictwo podjęcia niezbędnych środków w celu przyznania terytorium powierniczym Tanganyka, Kamerun, Togo, Ruanda, Urundi w najbliższej przyszłości samorządu lub niepodległości.

Popoleczając władzom powierniczym ustalenie terminu, w którym wymienione kraje miałyby uzyskać niepodległość lub samorząd oraz żądając, by przekazywały Radzie Powierniczej odpowiednie informacje, projekt rezolucji stał na stanowisku, aby Rada złożyła XII sesji Zgromadzenia NZ sprawozdanie z przebiegu wypełniania postanowień rezolucji.

Za rezolucją radziecką głosowało 38 delegacji: ZSRR, Bułgaria, SRR, Ukraina, Polska, Czechosłowacja, Grecja, Indie, Indonezja, Szwajcaria, Jugosławia i inne. Przeciwnie głosowały 13 delegacji: USA, Anglia, Australia, Austria, Belgia, Kanada, Francja, Holandia, Norwegia, Szwecja, Peru, Portugalia, Szwecja. 1 państwo wstrzymało się od głosu, a nie brało udziału w głosowaniu.

Popoleczając władzom powierniczym ustalenie terminu, w którym wymienione kraje miałyby uzyskać niepodległość lub samorząd oraz żądając, by przekazywały Radzie Powierniczej odpowiednie informacje, projekt rezolucji stał na stanowisku, aby Rada złożyła XII sesji Zgromadzenia NZ sprawozdanie z przebiegu wypełniania postanowień rezolucji.

Popoleczając władzom powierniczym ustalenie terminu, w którym wymienione kraje miałyby uzyskać niepodległość lub samorząd oraz żądając, by przekazywały Radzie Powierniczej odpowiednie informacje, projekt rezolucji stał na stanowisku, aby Rada złożyła XII sesji Zgromadzenia NZ sprawozdanie z przebiegu wypełniania postanowień rezolucji.

Popoleczając władzom powierniczym ustalenie terminu, w którym wymienione kraje miałyby uzyskać niepodległość lub samorząd oraz żądając, by przekazywały Radzie Powierniczej odpowiednie informacje, projekt rezolucji stał na stanowisku, aby Rada złożyła XII sesji Zgromadzenia NZ sprawozdanie z przebiegu wypełniania postanowień rezolucji.

Popoleczając władzom powierniczym ustalenie terminu, w którym wymienione kraje miałyby uzyskać niepodległość lub samorząd oraz żądając, by przekazywały Radzie Powierniczej odpowiednie informacje, projekt rezolucji stał na stanowisku, aby Rada złożyła XII sesji Zgromadzenia NZ sprawozdanie z przebiegu wypełniania postanowień rezolucji.

Sejm Polskiego Października

(Dokończenie ze str. 1)

tu będzie odpowiednio zabezpieczona; kontrola prac rządu w szerszym niż dotąd zakresie; w związku z tym postulat dokonania pewnych zmian w konstytucji i powołania zamiast Ministerstwa Kontroli Państwowej, Najwyższej Izby Kontroli, podlegającej Sejmowi. Realizacja tych wymogów będzie już należała do samego Sejmu.

Nie będzie łatwo tym zadaniom sprostać. Nie będzie łatwym dlatego, że nie ma do świadczenia sprawdzonych materiałów politycznych, którymi można by się posłużyć. Każdy z nas pamięta, jak skrapowany i z konieczności niemy był Sejm poprzedni przez większą pierwszą część swej kadencji. Żyłowiany arcydzieło, reżyserowany niczym galowce przedstawienie, w składzie, który nie mógł sprostać istotnym zadaniom zakreślonym przez Konstytucję, ze zmniejszoną ilością komisji, był instytucją napoleońską.

Naród polski oczekuje, że nowy Sejm w okresie odnowy w całej pełni wcieli w życie nakazy Konstytucji; oczekuje, aby wystrzyli stwardniające, że Sejm jest najwyższym organem władzy państwowej, że, jako najwyższy wyznacznik woli ludu, przetrzymuje i wsi urzędowatnia suwerena; że prawnie ludu uchwalają ustawy oraz sprawują funkcje kontrolne nad działalnością admi-

niestracji państwowej. Mała tego! Przed Sejmem stoi też zadanie rozszerzenia jego uprawnień konstytucyjnych.

Rzecz w tym, by Sejm, który dziś rozpoczyna swoją pracę, dokonał obrzywnego wysiłku w wypracowaniu wzoru nowego, socjalistycznego parlamentu.

Oczekujemy również, że Sejm nasz poświęci wiele uwagi i pracy sprawie polskiej gospodarki, ożywieniu jej z narosłych latami błędów, wytyczeniu dróg jej rozwoju, od czego zależy przecież poziom materialnego bytu narodu. Na barki Sejmu, który dziś rozpoczyna pracę spada m. in. trudny obowiązek wypracowania słusznego modelu gospodarczego, odpowiadającego naszym warunkom.

Sejm nasz jest Sejmem ludowym. Wykonuje swoją pracę w kraju budującym socjalizm, w kraju kierowanym przez marksistowsko-leninowską partię robotniczą, w kraju związanym więzią socjalistycznego internationalizmu, z obywatelami krajów budujących ustroj sprawiedliwy i społeczny.

Rozpoczyna dziś obrady nowy Sejm, przed którym naród postawił wielkie i odpowiedzialne zadania. Łączymy z nim wszyscy swe najszlachetniejsze nadzieje; wierzymy, że stanie się manifestarstwem i realizatorem programu Polskiego Października: suwerennego, demokratycznego i socjalistycznego.

Jeśli już mowa o komisjach, to posłowie ZPFR-owcy z naszego województwa zdecydowali się obsadzić takie komisje, jak: rolnictwa i leśnictwa, przemysłu ciężkiego, komunikacji i łączności, oświaty i kultury, budownictwa i gospodarki komunalnej, przemysłu

Strajk 45.000 dokerów amerykańskich trwa

NOWY JORK PAP. Według doniesień agencji Reuter strajk 45.000 dokerów amerykańskich trwa. Strajkujący twierdzą, że nie rozpoczną pracy, dopóki wszystkie sprawy przedsiębiorstwa nie zostaną zadość żądaniom podwyżki płac.

Wyjaśnienie w sprawie tow. Łepeckiego

W sierpniu ub. roku ukazał się w naszej gazecie artykuł pt. „POD PŁASZCZYKEM ODNOWY”. Autor Bolesław Działo, były redaktor odpowiedzialny Ekspozytu Polskiego Radia w Kielecu, pisał w nim między innymi o sprawie zwalniania ze stanowisk ludzi nieodpowiedzialnych. Padło tam również nazwisko byłego Dyrektora Radomskiego Zakładów Mięsnych tow. Łepeckiego, którego autor nazywał „plakiem i demoralizatorem”.

Łepecki stracił pracę oraz legitymację partii. Przez dłuższy okres czasu był milantem nim w instytucji i instytucji, że stanowiska w stanowią, w czym nie był winny był KM ZPFR w Hlubinie. Sprawa dotarła do Centralnej Komisji Kontroli Partijnej, która wykazała odpowiedzialność wszelkich zarzutów i zwolniła tow. Łepeckiego z funkcji członka partii. W dalszym ciągu trwa sprawa z powodu zamieszania z nim z niesprawdzonymi faktami i przeprasza tow. Łepeckiego.

Wśród posłów Kielecczyny (Od specjalnego wysłannika)

NASI posłowie? Przyjechał do Warszawy, biorąc udział w posiedzeniach klubów partyjnych, pozują do zdjąć, udzielając wywiadów prasie i radiu oraz — mimo deszczu ze śniegiem — zwiedzają stolicę.

Prawie wszyscy nasi posłowie zamieszkali już w hotelu sejmowym. Między innymi — Wachowicz, Śliwa i Basiak w pokoju 345, Fudalej, Koper i Chleba w pokoju Nr 347, Kumor i Jankiewicz oraz Wębel w 228. Poseł Milecki ma wspólny pokój z którymś z posłów adamskich, a Gierczakowski mieszka razem z Bohackim ze Skarżyska; tak dalej.

Pukam do pokoju Nr 347. Drzwi otwiera mi poseł Janusz Fudalej. Jak się czujecie w roli wybranego przez społeczeństwo? Jak dotychczas — dobrze. Brałem już udział w zebraniu organizacyjnym klubu posłów ZPFR-owców.

Jeśli już mowa o komisjach, to posłowie ZPFR-owcy z naszego województwa zdecydowali się obsadzić takie komisje, jak: rolnictwa i leśnictwa, przemysłu ciężkiego, komunikacji i łączności, oświaty i kultury, budownictwa i gospodarki komunalnej, przemysłu

Nieporozumienie wyszło krótko tow. Curankiewicz, że pewniak — posłów obu województw, że ostateczna decyzja, gdzie będzie zlokalizowana fabryka — zapadnie na jejnym z pierwszymi posiedzeniami nowozałożonej przez Sejm Rady Ministrów.

Jeśli mowa o posłach Kielecczyny i klubach poselskich — nie mogę pominąć tu naszego „starego wygi sejmowego” dr Jana Frankowskiego, który dwój się i troj, służył grupował wokół siebie kilku posłów bezpartyjnych, t. zw. „katoików — centrystów” (półdrodki — między posłami — kłami z grupy „Pax” i klubem poselskim pod nazwą „Znak”). Na razie posłowie Frankowskiemu pomaga wywiązać tylko poseł Lubliski.

Cztery teletele. Dwie amerykańskie, jedna angielska i jedna polska, — tu ekipa filmowców krajowych i zagranicznych, ponadto dwójka fotografów, dwójka dziennikarzy i kilku innych osób.

Jeśli już mowa o komisjach, to posłowie ZPFR-owcy z naszego województwa zdecydowali się obsadzić takie komisje, jak: rolnictwa i leśnictwa, przemysłu ciężkiego, komunikacji i łączności, oświaty i kultury, budownictwa i gospodarki komunalnej, przemysłu

Polemika w sprawie szkół świeckich

O właściwy ton dyskusji

Wprowadzenie lekcji religii do szkół wywołało burzę polemik w całej naszej prasie. Dyskutuje się nad celowością samej uchwały, cytując przykłady niecierpliwości i dyskryminacji powstałe na tym tle. Sprawa jest niestety trudna i dotyka największych strumy duszy ludzkiej. Zasada tolerancji i równouprawnienia przyjmowana u nas na ogół w teorii, bez zastrzeżeń, często w praktyce może być łatwo podważana i gwałcona. Zwalaszczą w grę wchodzą dzieci. Dlatego dobrze się stało, że „Słowo Ludu” otworzyło swoje łamy dla tej dyskusji. Każdy głos jest tu cenny, pod warunkiem jednak, że będzie to głos przemysłany i oddany dla dobra sprawy tolerancji — tej wielkiej wartości, o którą musimy walczyć nieustannie walczyć. Niewłaściwie tym warunkom odpowiadał artykuł J. Głębockiego otwierający dyskusję. Nie wiem czy wszystkie tezy tego artykułu były słuszne — nie twierdzi zresztą tego autor. W każdym razie artykuł zawierał konkretne zarzuty i postulaty oraz rzetelną motywację. I był przepełniony troską o prawidłowy rozwój całej naszej młodzieży — a to w umięz już niemało. Zagadnienie zostało postawione — czekaliśmy wszyscy na polemikę, na kontrargumenty, fakty, wnioski, by w ścierających się poglądach odnaleźć to co najsłuszniejsze i najlepsze.

I wtedy ukazał się artykuł J. Kłosa — „Walcymy z ciemnogrodem”. Fakt, że artykuł ten pozbawiony jest jakiegokolwiek rzeczowej ar-

gumentacji zwalnia w zasadzie z obowiązku polemizowania z jego tezami. Nie wolno go jednak pominać milczeniem, gdyż jest on próbą związowania rzeczowej dyskusji już na jej wstępie na tory pustej demagogii. A do tego nie wolno dopuścić dla dobra sprawy, której ważność nikt chyba nie będzie negował.

Wreszcie zagadnienie najważniejsze, zawarte już w tytule artykułu. Lekcje religii w szkole to „fanatyzm, ciemnogród i lek”. Terminy te powracają w artykule co parę zdań. Zastanówmy się chwilę. Należy do truzimów, że większość naszego społeczeństwa to ludzie wierzący. Budują oni od lat w trudzie i wyrzeczeniach swą przyszłość ramie „przy ramieniu z ateistami”. W ostatnich wyborach dali przekonujący dowód, że pragną, by tej przyszłości było na imię socjalizm. Są wśród nich wiaryści wszystkich warstw, są ludzie nauki i sztuki. Zasadają w Sejmie, na wysochich urzędach, na katedrach naukowych, piszą na łamach prasy polskiej. I oto ci ludzie dowiadują się z artykułu J. Kłosa, że sam fakt ich wiary i przywiązania do religii klasyfikuje ich do obozu „fanatyzmu, leku i ciemnogrodu”. W tym obozie stoją obok siebie postępowy pisarz i intelektualista katolicki i malomianieckiwo kółtem, który prześladował niewierzącą nauczycielkę. Proszę uwzględnić przedczytać artykuł J. Kłosa — ta generalizacja jest to niewłaściwa. Między religią i ciemnogrodem postawiono tu znak równości i dano hasło do walki. Oczywiście w imię tolerancji. Sądzę, że ogromna większość ludzi wierzących odczuje to jako niesłuszny policzek.

Następna część artykułu J. Kłosa to prociwta, Ale autor nie ogranicza się do podanych już przykładów. Jest miejsce w jego artykule, w którym podsuwa on metody urzeczywistnienia swych wizji. Naiwny czytelnik myśli może, że do szkół świeckich (tam, bez religii) takich jak je widzi autor artykułu przygarnie ma młodzież i rodzący wysoki poziom etyczny wychowawców i wychowanków, wyniki laickiego wychowania. Otóż nie, autor stwierdza, „w tym celu mamy burzę, internety i stypendia”. A więc system specjalnych przywilejów. Sądzę, że jest to najlepszy argument na słuszność tezy Głębockiego o niebezpieczeństwie powstania szkół „za złotymi firankami” i niezastąpionym cios w stronę ideał szkół laickich. I pomyśleć, że tak niedawno przeszło przez Polskę hasło „myślenie ma kolosalną przyszłość”.

Powtarzam, problem jest ciężki i zawiły. Trzeba o nim dyskutować, trzeba działać, gdzie to konieczne karać, gdzie można wychować. Ale nie można otwierać wrót dla demagogii i fanatyzmu z któregokolwiek strony. J. Kłosa woła w swym artykule o klimat „w którym by rozkwitły wszystkie kwiaty”. Tego pragnie ogromna większość społeczeństwa. Z klimatu, który stwarza artykuł J. Kłosa mogą wyrosnąć różne rzeczy. Ale na pewno nie będą to kwiaty!

Maciej Wrzeszcz

Nasz autobus dzielony tak ostro zakreślił, że całe naciłkiśkie tonażystwo metodą przypięszonej wysiadki znalazło się na goficycu.

Tak, ale tuż po — już się odtrępuje z kurzu i szkuje do wymarszu.

(Z zaśluzanej rozmowy)

Konserwa staje się sławną, terażniejszą już prawie, obiekta jak w akcesoria, jemności, krząją pogłoski o jej wielkim zdyscyplinowaniu, o programie działania. Ale mimo nawoływania — jakoś nie widać, w którym podsuwa on metody urzeczywistnienia swych wizji. Naiwny czytelnik myśli może, że do szkół świeckich (tam, bez religii) takich jak je widzi autor artykułu przygarnie ma młodzież i rodzący wysoki poziom etyczny wychowawców i wychowanków, wyniki laickiego wychowania. Otóż nie, autor stwierdza, „w tym celu mamy burzę, internety i stypendia”. A więc system specjalnych przywilejów. Sądzę, że jest to najlepszy argument na słuszność tezy Głębockiego o niebezpieczeństwie powstania szkół „za złotymi firankami” i niezastąpionym cios w stronę ideał szkół laickich. I pomyśleć, że tak niedawno przeszło przez Polskę hasło „myślenie ma kolosalną przyszłość”.

Wielkim błędem dowodzącym rzeczowicie braku tolerancji wobec cudzych przekonań byłaby taka klasyfikacja, zgodnie z którą za przedstawiciela konserwy uważa się człowieka wątpliwego w słuszności tych lub innych tez programu odnowy a nawet w całej ów program. Od razu stwierdzamy, że posiadanie wątpliwości jest przywilejem każdego człowieka, a w odniesieniu do interesujących nas problemów społecznych, ludzi którzy wzięli się bardzo wstępnie. Jedni powątpiewają w słuszność programu rolnego, inni odnoszą się krytycznie do poczynań rad robotniczych itp. Czy wolno nazywać ich za konserwami?

Potrzebne jest jasne postawienie sprawy: konserwamiśa te nie sę, który wąpił w słuszności programu VIII Plenum, konserwamiśa to taki człowiek, który właśnie wątpliwie, nie ma, lecz jest przekonany, że system swany dżś u nas stałowakim i będzie w całości czy w części jedną słusną metodą budowania socjalizmu. System a więc określony modeł ekonomiczny, określone formy zarządzania państwem, dyrgnowanie przekonaniami obywateli we wszystkich sprawach, poczynywać od oceny dżanego brak w sklepach mięsa, hodzące na ożenie sztuki Picasso i polityki USA.

WŁADZY NIE ODDAJE SIĘ BEZ WALKI

Mówi się, że konserwa działa coraz śmiałej, że jej reprezentanci występują ostatnio na róż-

nych zebraniach, by otwarcie propagować antydemokratyczne poglądy. Co można przeciwstawić tym ludziom?

Przed wszystkim można i trzeba przeciwstawić im ich własny rodowód — rodowód konserwy.

Malo jest takich, którzy głosząc chwale stalinizmu (wszystko jedno czy potępią przy tym czy też nie samego Stalina), czynią to w imię bezinteresownej, szczerze wiary, że system ten latonnie był dobry. Pobudki są zwykle bardziej przyziemne.

Boleś a powodu utraty powstańczej władzy — oto pierwszy z nich. System stalinowski dawał aktywistom partyjnym, działaczom gospodarczym, politycznym ludziom na kierowniczych stanowiskach wielką władzę. Zgodnie z tym systemem partia stąpiła się z władzą państwa w jedną całość. Partia, ni-

ologicznego oddziaływania — monopolu zaotnazywanej mądrości, rozbiłpuje się w gruzy. Stąd zawładł i lek, stąd niechęć do myślenia i prosta droga na pozycje konserwy.

Pisząc te słowa trudno nie widzieć, że dla wielu aktywistów zełście na manowce Października stanowi osobistą tragedię. Można się zgodzić, że w tym samym stopniu w jakim wzorzył niejednen z nich fabrykował ofiary systemu, dżś on sam padł teży systemu, dżś on Ale w tych bolesnych sprawach musi obowiązywać miara osobistej uczciwości. Postępując według niej człowiek uczciwy powiada: chce i będę się uczył, zmienię się — albo nie dam rady i ustąpię; ale nie dam rady — uczyć się, więc szych własnych ambicji, w imię odzyskania utraconej władzy i monopolu mądrości pozostanę wiernym dogmatom skompromitowanego systemu.

GŁÓWNY KIERUNEK — DYKUSJA

Główne uderzenie w walce z konserwą powinno znaleźć wyraz w dyskusji nad konkretnymi problemami.

Wydaje się, że głowa...

mo oficjalnej terminologii, przez stawiała reprezentować siłę ideologiczną, a stawała się aparatem administracyjnego działania. Partia nie musiała przekonywać, lecz wystarczało aby rozkazywała. Przewożony był kreator, instruktor, rozkazywał i ów członek partii. Dżś partia sama uznala, że moc jej ideologii nie może wyrażać się w przymusie wobec społeczeństwa lecz w przekonywaniu go. Wiele z tej władzy trzeba było zwrócić masom. Ale partia, Jej Komitet Centralny to jeszcze nie wszyscy członkowie. Są i tacy, którzy te decyzje odczuł jako cios za życia ich władzy w fabryce, w gromadzie, powiecie i województwie. Stąd gorzej i niechęć, stąd prosta droga do poglądów konserwy, bo władzy nie oddaje się bez walki.

MONOPOL. ISTNYC PRZESTAJE ISTNIEĆ

Utrata monopolu na posiadanie mądrości — to następny przyczynek do rodowodu konserwy. Dawnszej, aktywista obdarzonym władzą mógł stać się niekoniecznie ten, kto prócz odnawienia sprawie socjalizmu był człowiekiem mądrym. Natomiast w szereg aktywistów łatwo dostawał się człowiek, posiadający umiejętność szybkiego opowiadania formulek ze szkolenia i owe go żargonu, którym wielu aktywistów posługiwano się w biurokratycznym określeniu i rozstrzygnięciu choćby najtrudniejszych i najdramatyczniejszych spraw naszej epoki. Decydowała instrukcja, nastawienie, formula, do których musiano się w głąb życia. Rządźdł w ten sposób można było przy znikomym udziale realności, za to przy pomocy odruchów powodujących automatyczne wyrzucenie rozkazu jak: „mobilizować”, „organizować”, „zorganizować” itp. Skoro dżś partia przestaje być ośrodkiem władzy administracyjnej a zaczyna być ośrodkiem

Konserwa otrzepuje się z kurzu

Wielkim błędem dowodzącym rzeczowicie braku tolerancji wobec cudzych przekonań byłaby taka klasyfikacja, zgodnie z którą za przedstawiciela konserwy uważa się człowieka wątpliwego w słuszności tych lub innych tez programu odnowy a nawet w całej ów program. Od razu stwierdzamy, że posiadanie wątpliwości jest przywilejem każdego człowieka, a w odniesieniu do interesujących nas problemów społecznych, ludzi którzy wzięli się bardzo wstępnie. Jedni powątpiewają w słuszność programu rolnego, inni odnoszą się krytycznie do poczynań rad robotniczych itp. Czy wolno nazywać ich za konserwami?

Potrzebne jest jasne postawienie sprawy: konserwamiśa te nie sę, który wąpił w słuszności programu VIII Plenum, konserwamiśa to taki człowiek, który właśnie wątpliwie, nie ma, lecz jest przekonany, że system swany dżś u nas stałowakim i będzie w całości czy w części jedną słusną metodą budowania socjalizmu. System a więc określony modeł ekonomiczny, określone formy zarządzania państwem, dyrgnowanie przekonaniami obywateli we wszystkich sprawach, poczynywać od oceny dżanego brak w sklepach mięsa, hodzące na ożenie sztuki Picasso i polityki USA.

WŁADZY NIE ODDAJE SIĘ BEZ WALKI

Mówi się, że konserwa działa coraz śmiałej, że jej reprezentanci występują ostatnio na róż-

nych zebraniach, by otwarcie propagować antydemokratyczne poglądy. Co można przeciwstawić tym ludziom?

Przed wszystkim można i trzeba przeciwstawić im ich własny rodowód — rodowód konserwy.

Malo jest takich, którzy głosząc chwale stalinizmu (wszystko jedno czy potępią przy tym czy też nie samego Stalina), czynią to w imię bezinteresownej, szczerze wiary, że system ten latonnie był dobry. Pobudki są zwykle bardziej przyziemne.

Boleś a powodu utraty powstańczej władzy — oto pierwszy z nich. System stalinowski dawał aktywistom partyjnym, działaczom gospodarczym, politycznym ludziom na kierowniczych stanowiskach wielką władzę. Zgodnie z tym systemem partia stąpiła się z władzą państwa w jedną całość. Partia, ni-

ologicznego oddziaływania — monopolu zaotnazywanej mądrości, rozbiłpuje się w gruzy. Stąd zawładł i lek, stąd niechęć do myślenia i prosta droga na pozycje konserwy.

Pisząc te słowa trudno nie widzieć, że dla wielu aktywistów zełście na manowce Października stanowi osobistą tragedię. Można się zgodzić, że w tym samym stopniu w jakim wzorzył niejednen z nich fabrykował ofiary systemu, dżś on sam padł teży systemu, dżś on Ale w tych bolesnych sprawach musi obowiązywać miara osobistej uczciwości. Postępując według niej człowiek uczciwy powiada: chce i będę się uczył, zmienię się — albo nie dam rady i ustąpię; ale nie dam rady — uczyć się, więc szych własnych ambicji, w imię odzyskania utraconej władzy i monopolu mądrości pozostanę wiernym dogmatom skompromitowanego systemu.

GŁÓWNY KIERUNEK — DYKUSJA

Główne uderzenie w walce z konserwą powinno znaleźć wyraz w dyskusji nad konkretnymi problemami.

Wydaje się, że głowa...

mo oficjalnej terminologii, przez stawiała reprezentować siłę ideologiczną, a stawała się aparatem administracyjnego działania. Partia nie musiała przekonywać, lecz wystarczało aby rozkazywała. Przewożony był kreator, instruktor, rozkazywał i ów członek partii. Dżś partia sama uznala, że moc jej ideologii nie może wyrażać się w przymusie wobec społeczeństwa lecz w przekonywaniu go. Wiele z tej władzy trzeba było zwrócić masom. Ale partia, Jej Komitet Centralny to jeszcze nie wszyscy członkowie. Są i tacy, którzy te decyzje odczuł jako cios za życia ich władzy w fabryce, w gromadzie, powiecie i województwie. Stąd gorzej i niechęć, stąd prosta droga do poglądów konserwy, bo władzy nie oddaje się bez walki.

MONOPOL. ISTNYC PRZESTAJE ISTNIEĆ

Utrata monopolu na posiadanie mądrości — to następny przyczynek do rodowodu konserwy. Dawnszej, aktywista obdarzonym władzą mógł stać się niekoniecznie ten, kto prócz odnawienia sprawie socjalizmu był człowiekiem mądrym. Natomiast w szereg aktywistów łatwo dostawał się człowiek, posiadający umiejętność szybkiego opowiadania formulek ze szkolenia i owe go żargonu, którym wielu aktywistów posługiwano się w biurokratycznym określeniu i rozstrzygnięciu choćby najtrudniejszych i najdramatyczniejszych spraw naszej epoki. Decydowała instrukcja, nastawienie, formula, do których musiano się w głąb życia. Rządźdł w ten sposób można było przy znikomym udziale realności, za to przy pomocy odruchów powodujących automatyczne wyrzucenie rozkazu jak: „mobilizować”, „organizować”, „zorganizować” itp. Skoro dżś partia przestaje być ośrodkiem władzy administracyjnej a zaczyna być ośrodkiem

W obronie rozsądku

CHOCIAŻ burdliwy był tytuł artykułu red. Głębockiego i powiewał znieuważoną żółcią firanką, to jednak treść jego była poważna i rzetelna, przemawiająca do rozsądku a nie do rozstrzępionego nienawiści afektu. Taka postawa autora słowo publikowanego jest dżś bardziej potrzebna społeczeństwu niż rozdzieranie szat nad teminatami, który płażąciano określić alikwidowane ostatnio ekonomiczne wyroszące się ponad społeczeństwo grupy ludzi.

Czyż słusnie użycie wyrazy „za złotymi firankami” maższć się wywoływać jasn, ażeby trzeba było obrzucić red. Głębockiego i postawić przed nim chybloną rachubę, iż red. Głębocki dżśdł szych nie pośle do szkoły świeckiej? Czy był podstawem do zarzutu, iż należą do niej kiego obozu przeciwstawne działaczom partyjnym, wysoko postawionym urzędnikom, milionarzom itp.?

Nie na ciemnogrodem jest red. Głębocki, a na ideał i prawdę Października, za utrwaleciem konsolidacji narodu. Nie pozostał on w tyle i z pewnością bile mo serce w dniu 20 stycznia, gdy wdział jak niewierzący razem z tymi, którzy wracali z koł ciosa — splepszył aby oddać swój głos bez skręśdła za nową władzą ludową. Nie wdział on wówczas rżkający społecznej młodzi działaczem partyjnym, dżśdłkarzami a tym, który powie dżśdł na religie. I nie on jeden tak myślał, tak myślało społeczeństwo.

Rysakowilem na temat tego artykułu, który wyraża odcienie naszych myśli październikowych. I odcieniem dżś solidarności wielu młoch wspanionych ze środowiska intelektualnego i robotniczego z poglądami tow. Głębockiego. Takie są realia naszego społeczeństwa i nie chcemy widzieć wódnódródków naszących na sobie jakdł pleczki. Jesteśmy nie wrzasz le porządnie „ubek”, a już szukujemy nowy podział na wierzach i niewierzących i białe szacznawy od rżżowania młódnich dżś. Zów bowiem jśś firanki. Cw, to do licha, nie może być tak. Jak to było w młoch czasów gimnazjalnych (a młoch lat 42), kiedy jak od 5 kłow stawa, potkaliśmy dżśdł. Antoni Franciszko dżśdł, że przynależność do młoch nie sż pnił urzżdźdł — to dżśdł młochanów — przynależność do Pał Wóll, nie dżśdł młochanów, nie rżżdźdł młochanów

się internaty i stypendia. Czyż nie ma niebezpieczeństwa, że na ten lep pójdnie młodzież, która nie grzeszą ani pili- nością ani talentem, a odaję materialistycznie, dla kariery sechne odbrną na studiach.

Popróbujmy zatem bez kłóci i wspomnień o kłóci firan ce, spokojnie skrytykować artykuł red. Głębockiego i postawić jasno, w którym zdaniu ma rację a w którym nie ma. Ja, zdecydowanie materialista, podjąłbym się obro ny każdej jego cemesy myśli, wdzając ich polityczność dla dobra kształcenia umysłów naszej młodzieży na zasadach naukowego materializmu jak i dobra tak drogi kłóci. szczerem patriotcie i marksistcie sprawy Października.

Jósef Masur

P.S. Nie zdziwiłem wrzucić listu do skrzynki pocztowej, a już ochłoniałem z przykre go wrznięcia go niemiędzy

artykuł J. Kłosa, słobowem szów mądry głos ob. Woldarkiej uspokoił mnie.

Dziwny jak winieta Hłazmi i trzeba Kłosowi stknąć w czolo tezę wypowiedzianą przez ob. Woldarzkę, że „największym, bo najbardziej brzemniącym w skutki grzechem jest wulgaryzowanie mechanizmu tworzenia się socjalistycznej świadomości”. Świeta prawda — i im więcej słyszycyśmy się w naszej kul turze politycznej, a oczelwie muryście ludzie pokręca red. Głębockiego i Woldarzkę ledz dżśdł otwierają nad sobą już nie wyrażają, a sta łowe parzaseł a Hs w ogóle nie wrzęgają z walki o to, co nazywamy demokracją i tolerancją. Młówsz jednak powność, że Kłosowy i Hs fanatycznym rozumowaniem posiadają w unikomej młóśności.

J. M.

— Rodziki! Młóśd do nagłej niespodziewanej anielki. Kto wam powoilił gadać? Prośtem was o to?!

Zamilił w pół słowa i poprawił sobie z godnością jedwabny, wazyczny fular, którym maskował brak krawata... Odwracając głowę udał, że jest dośkólny i kuzje się urażony moją stanowczą wypowiedzią. Narazdże zapanowała w pokoju chwila ciszy.

Słyszacł było uparczywe brzęczenie komarów wokół lampy pod Małym sufitem. Rodziki powoli poprawił sobie fular — i żałował, adaje się, że nie ma lusterka — westchnął. Nie odwidłem się ani temu, że ten wzorzysty fular z podobianymi cobywóży pędzlał mimo pobytu w szeregach, ani temu, że próżno pozostawił mi beret, którym na odmiannę zaczął obrzacać w dłoniach jak kierowniczą samochodu. Pomyślałem, że przy takim wyścześnieku można wprowadzić ze sobą do areztu nawet karocę zaprzętą w szesł kont i można tak zakłapać nie jednego, ale nawet dżśdłciętu profesów, że z góry zręgnąją ze stosowania przepisów.

Zaczęliem przelichanie od personal'w.

— Gracjan Rodziki, urodzony roku tyśic dżśdł w Warszawie. Ulica Krzywa, Targówek.

— Stale miejsce zamieszkania?

— Obecnie Wrocław.

— Zawód?

— Artysta plastidziator oraz były właściciel karuzeli. Posiadał kartę uprawniającą do prowadzenia przedsiębiorstwa.

— Karuzel?

— Z zastrzeżeniem: tylko i wyłącznie przez fatalny zbieg okoliczności oraz tragiczną pomyłkę, obywatelu przelichujący.

— Stan cywilny?

— W przystępowaniu do małżeństwa... Zainterygowało mnie trochę to niezwykłe sformułowanie. O czym on mówi?

— Proszę odłożyć spokojnie swój beret na biurko i proszę nie kręcić rękami, panie Rodziki. Nie widzę powodów, żeby się pan miał dezorwować. Nie robię tu panu nic złego. Potrzeba mi paru wyśknień.

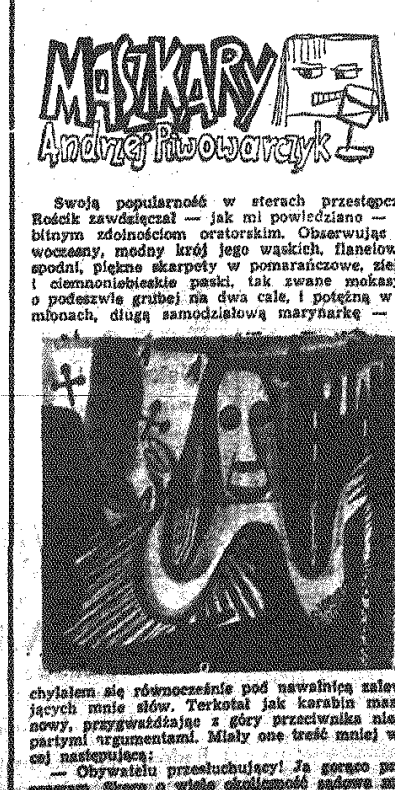
NIE ODRZUCAJMY ŚRODKÓW REPREZJI

Uderzenie na froncie ideologicznym, chociaż główne, nie może być jedynym w walce z konserwą. Nigdzie nie jest powiedziane, że demokratyczne społeczeństwo, a zwłaszcza społeczeństwo bogate w doświadczenia Października, powinno zupełnie zrezygnować z metod organizacyjnych czy administracyjnych represji. Ludzi wrażliwych na punkcie swobod obywatelskich, a takimi wszyscy powinniśmy być, trzeba uspokoić co do istnienia w Polsce prawdziwej wolności przekonań. Obywatelowi nie tylko wolno wpaść w słuszność uchwał VIII Plenum, ale nawet wolno mu być „konserwą”. Wszakże istnieje granica tej swobody wyznaczona interesem społecznym. W partii określa ją pojęcie centralizmu demokratycznego. Wynika zń m. in., że jakkolwiek członkowi partii wolno mieć swój osobisty sąd w tej lub innej sprawie, nie pokrywając się z zdaniem większości — w działaniu obowiązują go linia teży większości. A więc praktyka, działanie stanowi granicę swobod jednolitości. Zasadą postępowania większości są: nie sę wola większości, obowiązkiem podporządkowania się większości instancji wykonawczej — winny być stosowane jako sąg w walce z konserwą.

Czy zasada ta obowiązuje tylko członków partii? Obowiązują ona wszystkie obywateli. Nie trudno to udowodnić. Uchwaly VIII Plenum tłumaczone są odcieżeniam na język konkretnych zadań dla każdego organu władzy, zakładu pracy instytucji i urzędu. Układają się one w konsekwentną linię odnowy, zakładającą dżśdł swobodę w realizacji szczegółów lecz także niewierzonony obowiązek co do realizowania samej linii. Dżśdłacz, kierownicy, dyrektorzy i referenci, inżynierowie i technicy, astronomowie i kłógowi, mogą mieć różne przekonania lecz w działaniu obowiązują ich program większości, którym jest program VIII Plenum.

Siłą zwolenników postępu jest program partii wytyczony w VIII Plenum. Nie jest on tylko zbiorem negacji tego, co było złe, lecz wytyczna działania. Na tym właśnie polega jego siła. Konserwa nie może przedstawić lepszego programu. Jednakże niebezpieczeństwem konserwy by dżśdł rżżdł, jeżeli nie udowodnił w praktyce, że wrzot dokonany w Polsce jest zwrotem przystępowaniu wzschłoznane korzyści całemu narodowi. W tym celu potrzebna jest dyskusja nad wszelkimi wątpliwościami. Bez niej nie będzie pełnego zwycięstwa nad konserwą.

ANDRZEJ MALACHOWSKI



Swoją popularność w sferach przestępczych Rodziki zawdzięczał — jak mi powiędziano — wybitnym zdolnościom oratorskim. Obserwując nowoczesny, modny krój jego wąskich, flanelowych spodni, piękne skarpety w pomarańczowe, zielone i ciemnoniebieskie pasdł, tak zwane mokasyny, o podszewie grubej na dwa cale, i potężną w ramionach, długą samodzielną marynarkę — rozumiesz, obywatel pozwól. Dwa dni gorzkie straciłem w Katowicach, potem dwa gorzkie dni z fałszywego donosu w naszym stołecznym Krakowie; stamtąd zaś, skoro powróciło się na domowe pielesze, aplał teze samego! Się pytam — czy to ma być życie artysty, która pracuje ciężko dla dobra naszej ukochnanej Polski Ludowej? Nie, obywatelu przelichujący, prawda materialna, do której to w równym stopniu jesteśmy powołani, mówi akurat coś wrzć inżego. Potwarz jak pragnę tu fiknąć, potwarz i zlejężył ludzkiej! Mnie, obywatelu przelichujący, ukochna Polska Ludowa Rzeczpospolita, która dąży w sukcesywnie jutro, dala — że się tak wyrażę — swana i ża stopę żywcze mie dala. Ona nas, ta matka nasza ukochna, karmil i wychowała, usukle polityczne nam dawa. Nie raz i nie dwa, obywatelu przelichujący, uczęszczam na szkolenie polityczne przy radzie narodowej. Na święto Stalina, co było w czterdziestym dżśdłciem roku, dawałem występ z mojem repertoarem w pęgasze z Ołenią. Niech ludzka powiędzają sam. Co ja będę tu mówił na siebie. Sprawa jest jasna jak ta karta odkryta na stole. I to właśnie mnie, produkującego obywatela Ziemi Odzyskanych, która tu polskóść krzawi na prastarej macierzy, w takieżo sposób traktują towarzysze milicjanci; nie przyznając, jak tu jaka była zachmyta. Sprawiedliwosci wolam, obywatelu przelichujący, naszej ukochnanej Ludowej sprawiedliwosci!

Ach ty niewyparzony hyciu... pomyślało mi się w pewnym momencie. — Ty hyciuśdł jeden! Ty wykolawiony aktywist! Spokojnie jak mczur pod miotłą. Nauczyles się z góry wybielać na wszelki wypadek i kłópienie to przy każdej okazji. Ciakawo byłoby spręwdzić, ile segarków i czekek zgłniesz z soli na tym szkoleniu, na którejś uczęszczasz? He kur, czekek i gęsi potęgnęło się z tryciem w tym Pogorza ołenińskim z racji twojego występu... na czesł Stalina... Krzywdę mo robia, a on wazyczyś dła tej kochanej raczywistosci, dła tej prastarej macierzy! A lobuz...

Uznałem wreszcie, że dżśdł cimesego gadania i że czas w końcu przystąpić do rzeczy. Podnosząc się za biurka ryknąłem na niego z gory, tak jak otwarty się dżśdł i zgłniesz dżśdł wzniesł pęgnąc oblicze profana. Nał się chyba, adelym mu nie umódnol! bano... pajano.

chylem się równocześnie pod nawisnąca zalawajacych mnie słów. Tortkotal jak karabin mazy-nowy, przyswajającą z góry przeciwnika niemiędparymi argumentami. Miał on treść mniej więcej następującą: — Obywatelu przelichujący! Ja gorzko prze-praszam, skoro o wiele ciociętność sądnawo ma-

nie na ciemnogrodem jest red. Głębocki, a na ideał i prawdę Października, za utrwaleciem konsolidacji narodu. Nie pozostał on w tyle i z pewnością bile mo serce w dniu 20 stycznia, gdy wdział jak niewierzący razem z tymi, którzy wracali z koł ciosa — splepszył aby oddać swój głos bez skręśdła za nową władzą ludową. Nie wdział on wówczas rżkający społecznej młodzi działaczem partyjnym, dżśdłkarzami a tym, który powie dżśdł na religie. I nie on jeden tak myślał, tak myślało społeczeństwo.

Rysakowilem na temat tego artykułu, który wyraża odcienie naszych myśli październikowych. I odcieniem dżś solidarności wielu młoch wspanionych ze środowiska intelektualnego i robotniczego z poglądami tow. Głębockiego. Takie są realia naszego społeczeństwa i nie chcemy widzieć wódnódródków naszących na sobie jakdł pleczki. Jesteśmy nie wrzasz le porządnie „ubek”, a już szukujemy nowy podział na wierzach i niewierzących i białe szacznawy od rżżowania młódnich dżś. Zów bowiem jśś firanki. Cw, to do licha, nie może być tak. Jak to było w młoch czasów gimnazjalnych (a młoch lat 42), kiedy jak od 5 kłow stawa, potkaliśmy dżśdł. Antoni Franciszko dżśdł, że przynależność do młoch nie sż pnił urzżdźdł — to dżśdł młochanów — przynależność do Pał Wóll, nie dżśdł młochanów, nie rżżdźdł młochanów



Aby osiedle „Kadzielnia” otrzymało to, na co zasługuje

Według wszelkich przewidywań Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych „Domek” zakończy w roku bieżącym budowę 37 domków o łącznej ilości 185 izb. W osiedlu za mieszka około 250 osób. Osiedle to budowane jest na terenach pozabawionych urządzeń komunalnych, nie ma sieci kanalizacyjnej, oświetlenia ulicznego i gazowej i nie ma również urzędzonych ulic. Je dymie rozpoczęto tam w końcu ub. roku budowę sieci wodociągowej.

Szczególnie dawały się we znaki przysyłani mieszkańcom osiedla brak oświetlenia i twardej nawierzchni ulic. Najkrótsza droga z osiedla do śródmieścia to ulica Marchlewskiego. Obecnie jednak przetrzeć dzielnicę osiedle od urzędzonej części ulicy Marchlewskiego jest nie do przebycia z powodu podmokłego gruntu.

Naszym zdaniem słuszne byłoby, aby plan prac komunalnych MRN na rok 1957 uwzględnił m. in. potrzeby osiedla. Prezydium MRN wino wydzielić część kredytów inwestycyjnych lub interwencyjnych na budowę ulicy dojazdowej do osiedla (taką przedłużenia ul. Marchlewskiego), na budowę ulic wewnętrznych osiedla oraz też oświetlenia. W następnym etapie mogłaby być uruchomiona komunikacja miejska ze śródmieścia do dzielnicy Pakoski, obsługująca osiedle „Kadzielnia”, szkoły przy ul. Młedzyskiej i Marchlewskiego oraz przyszłych mieszkańców budujących się domów indywidualnych.

Wydaje się, że Prezydium MRN powinno dążyć wszelkimi sposobami, aby pierwsze osiedle spółdzielcze w Kielcach uzyskało ten sam wykład.

TAR.

List do redakcji

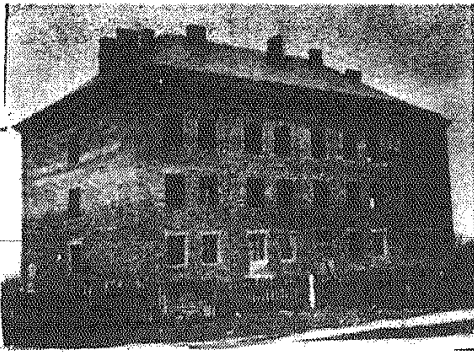
Do redakcji naszej wpłynął list od Tadeusza Musiała, pracownika PKRM. Autor listu wyraża uznanie dla rubryki „Nasz Związan” z konsekwentną postawą w sprawie skierowania pomieszczeń biurowych.

Równocześnie autor listu pisze: „Pozwólcie, że wwrócę Waszą uwagę na pomieszczenie MPR-B przy ul. Rewolucji Październikowej. W jednopiętrowym budynku, w którym ma znajdować się biuro i stolarnia. Czy stolarnia i kilka pracowni w tym samym budynku nie należałoby przenieść do baraków lub garażowego budynku?”

Pytanie naszego czytelnika przekazujemy pod rozważenie Prezydium MRN.

WARSZAWSKIE

Zagubiony dom...



Nie ma szkół? — Trudno ścili lokalowe... Nie ma przychodni — to samo... Brak mieszkań — i tu znane argumenty.

A tymczasem przy ulicy Karczówkowskiej 27 od dwóch lat (przed 16 miesiącami) publikowaliśmy już zdjęcie tego budynku: stół budynek pokryty dachem, bez ram okiennych, drzwi i wszelkich atrybutów przypadających wykończonemu budynkowi. Nasz fotoreporter zapewnia, że w tymże budynku nie wiadomo przez kogo i dla kogo budowanym może znaleźć pomieszczenie szkoła, mieszkanie i co kto chce. Warto, naprawdę warto zająć się niszczeniem budynkiem. Bo w końcu ludzie nie wierzą, że w Kielcach brak lokali. Może wreszcie zgłosi się prawy właściciel zagubionego domu?

Z naszych ekranów

„Gwiazdy patrzą na nas”

Jest to dosyć ścisła adaptacja filmowa powieści Cronina, z tego okresu, kiedy w swej twórczości poruszał on proble-

my społeczne. Powieść czytaliśmy przed wojną, film — w działaniu wczoraj. Powieścią byłam wtedy poruszona, film — przeszedł raczej bez głębszego wrażenia. Zastanawiam się, czy ta różnica doznań leży w innym sposobie reagowania, wyciśniętym przeobrażeniami, jakie wywołał ten 20-letni okres na śmiecie i to mojej psychice, czy też w tym, że film nie oddaje tego co było w książce. Zdaje mi się, że film oddaje to „uśmiech”, nie tematyka zbytnio przypomniała nam filmy, którymś karmiono nas przez lat 12 i to stopniowo uwalniając, Walka górników z kapitalistą, który chce uruchomić kopalnię, zagrożoną zaledwie, brudna gra „dracjy klasy robotniczej”, upiśniana to historia miłosna — czy to nie schemat? W ogóle — nie, ale dla nas tak, tym bardziej, że ani reżyser, ani montaż, ani gra aktorska nie wzmacniają ponad przeciętność. Jest tam kilka scen mocniejszych (napad na sklep rzemieślniczy podczas strajku, woda wstępująca na się do kopalni, scena oczekiwania ratunku), ale nawet takie sceny, jak ta ostatnia, widziliśmy już w niegorszym wydaniu, w filmie węgierskim „Znak życia”. Główny bohater to syn górnik, który chce zdobyć uprzywilejowanie, żeby stać się na arenie politycznej bohaterem o prawa górników, a bezprzebieżność pracy w kopalni. Postać ta jest jednak nieprzekonująca, gdyż aktor nie umiał wlać w nią życia. Jaką niemrawo reżyguje ze swych omyłek, wlepając gładzi i wymagając konie, nie widąc też żadnych wewnętrznych zmagaj — nie wiadomo, czy jego „miśkłość” wpływa z zamierzeń autora, chcącego przedstawić człowieka szlachetnego, ale nie mającego danych na bohaterka, czy też z — niedoświadczenia aktora.

S. H. M.

Pożar i złodziej

Wczoraj w godzinach wieczornych przy ul. Świerczewskiego 11 wybuchł pożar. W przechodniej bramie zapalił się strych nad stojącą między domami komórką. Na miejsce pożaru natychmiast przyjechała straż.

Wśród gapiów i ratujących przylapano złodzieja z częściami garderoby skradzionymi w zamieszaniu w jednym z zagrożonych pożarem mieszkań.

„Wersal” rewindykowany

Sytuacja w naszych hotelach miejskich była niedowodem w wielu anegdotach tworzonych przez naszych gości. Ale już nie będzie... Tak. Do lokalu zajmowanego poprzednio przez byłego ZW ZMP i naszą redakcję wstawiono już pierwsze łóżka, a w części wymagającej przebudowy i remontu prace są w pełni. Tak więc w dawnym „Wersalu” — znów hotel.

—JOXO—

W Skarżysku grają „Ostry dyżur”

Dużym uznaniem cieszy się wśród mieszkańców Skarżyska Amatorski Zespół Teatralny Zw. Zaw. Prac. Handlu zorganizowany przy miejscowym PSS-le. Po kilku udanych występach, ambitny zespół przygotował „Ostry dyżur” Jerzego Lutawskiego. Ta ciekawa, aktualna sztuka wystawiona zostanie w Skarżysku dwukrotnie. 22 bm. w sali kina „Związkowiec” i 23 w kinie „Wolność”.

—OOO—

PTE zaprasza na odczyt

Zarząd Oddziału Kieleckiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego organizuje w dniu 22 bm. w sali WKPG przy ulicy Mickiewicza odczyt p. „Znaczenie terenowego bilansu pieniężnego dochodów i wydatków ludności”. Odczyt wygłosi prof. WSE z Krakowa dr. Jan Czarkowski.

BI-BA-BO czyli artyści warszawskiej „Syreny” z Kwiatkowską i „Lopkiem” Krukowskim w WDK

No, nareszcie dawno już obcywany i odraczany występ zespołu „BI-BA-BO” z kabaretu artystów Teatru Salyków „Syrena” odbędzie się w WDK 25 bm o godz. 18 i 20.50.

Impreza nosi nazwę „Z nosem, proszę państwa” a wywodzi się z niej także tytuł skodyjki Irena Kwiatkowska, Zofia Jamry, Kazimierz Krukowski, Bogumił Kłodkowski, Lech Mikulowski i Władysław Nowicki. Bilety rozprowadza „Orbis” a w dniu przedstawienia o godz. 17 kasa WDK.

—OOO—

Uwaga członkowie Polskiego Towarzystwa Fotograficznego

W czwartek 21 bm w gmachu Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego w Kielcach ul. Wesoła 13/15 odbędzie się zebranie Kieleckiego Oddziału Polskiego Tow. Fotograficznego. Tematem zebrania będzie omówienie planu pracy na sezon wiosenno — letni. Przewodniczącym jest rożdzanie czasopism fachowych, krajowych i zagranicznych.

Początek o godz. 18. W zebraniu mogą wziąć udział wszyscy miłośnicy fotografii.

Ś. p. EDWARD MEISSNER

długoletni działacz Polskiego Czerwonego Krzyża, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Oddziału PCK w Kielcach, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową PCK i stopniem, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia

zmarł dnia 17 lutego 1957 roku.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy nastąpi w środę, dnia 20 lutego 1957 roku, o godzinie 15.30, z domu przy ul. Wspólnej 10.

W zmarłym tradycy nieodżałowanego Kierownika i Przyjaciela,

PRACOWNICY

Zarządu Wojewódzkiego Oddziału PCK w Kielcach, Zarządu Powiatowych Oddziałów PCK woj. kieleckiego, Ośrodków Szkolenia Pielegniarek PCK w Kielcach i Radomiu. 138-K

Zakłady Budowy Przewodów i Armatury KIELCE, UL. SKRZETLEWSKA

posiadają do zbycia z produkcji ubocznej:

KATOWNIKI GIĘTE

z blachy w wymiarach 40 x 40 mm, grubość od 2 — 5 mm, długość od 500 — 1000 mm, w ilości 12 ton,

Wymieniony materiał nabywać mogą

Zakłady Przemysłu Terenowego Spółdzielnie i Przedsiębiorstwa Prywatne

Zamówienia realizowane będą w kolejności wpływu. — Cena za 1 tonę 2.084 zł.

102-K Armatury — Dział Zaopatrzenia.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO z długoletnią praktyką na stanowisku z-cy dyrektora do spraw inwestycji, oraz TECHNIKA BUDOWLANEGO, zatrudniają do zarządcy KONIECPOLESKIE ZAKŁADY PŁYT PILSNIOWYCH W CHRZĄSTOWIE k/Częstochowy.

Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 115-K

INŻYNIERA BRANŻY SPOŻYWCZEJ ze specjalną znajomością fermentacji, oraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, zatrudniają natychmiast Radomskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego, Radom, ul. Szkolna 2.

Wymagane wysokie kwalifikacje. Informacji udzieli Dyrekcja. 106-K

ODRODNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM radiolobroni „Ag” i skardona „Wellmeister”. Kielce, Młoda 25 — Stradoski. 1760-G

AGENTOW do zbierania zamówień na portrety — posiadający. Zgłoszenia kierować: Kielce, skrytka pocztowa 31. 117-K

ZAMIENIE mieszkanie podł. z 3 pokojami i 1/2 łazienką w centrum Kielca na podobne lub na większe posiadający. Zgłoszenia listownie kierować: Kielce, Batorskiego 60 — Malinowski Bronisław. 1221-G

Ze sportu

KIELECKI OZPN WE WŁASNEJ SIĘDZIBIE
Kielecki Okręgowy Związek Piłkarski otrzymał już własny lokal i od kilku dni urządzuje w nowej siedzibie przy ul. Sienkiewicza 21, 1 p. tel. 49-81. Na ten adres należy kierować wszelką korespondencją. OZPN urządzuje codziennie w godz. od 8 do 13.

ORGANIZACYJNE ZEBRANIE ŚWIĘTOKRZYŻSKIEGO KLUBU NARCZIARSKIEGO

W dniu 25 bm. w lokalu przy ul. Kościuszki 6 odbędzie się organizacyjne zebranie Świętokrzyżskiego Klubu Narciarskiego. Początek o godz. 18. Na zebraniu przesiadają wszyscy zawodnicy i miłośnicy narciarstwa z terenu Kielca.

WOJEWÓDZKIE MISTRZOSTWA BOKSERSKIE W RADOMIU

Wojewódzkie indywidualne mistrzostwa bokserskie Kieleckiego na rok bieżący odbędą się w Radomiu w nadchodzący piątek, sobotę i niedzielę. Jak nas informuje Kielecki OZB, w turnieju weźmie udział około 60 najlepszych pięściarzy z 8 klubów województwa. Najwyższe zawodników, bo ok. 30 zgłoszą radomskie kluby — Proń i Radomsk. To zresztą zrozumiałe, bo nie ponoszą one tak wielkich kosztów, jak drużyny zamojskie. Te ostatnie wysłały zapewne o wiele mniej pięściarzy, ale będą to za to ci zawodnicy, którzy przedstawiają już dobrą klasę.

Kiel. OZB zwraca się do klubów, których zawodnicy zdobyli niedawno mistrzostwo juniorów, aby nie zgłaszały ich do turnieju radomskiego, ponieważ już za tydzień mistrzostwo juniorów naszego województwa startować będą w półfinałach mistrzostw Polski w Skarżysku. A w walce z seniorami łatwiej mogą ulec kontuzji czy też sbinie się nie przemęczą. Pozostali juniorzy mogą startować. Turniej radomski zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Tak się bowiem złożyło, że wszystkie drużyny naszego województwa zakończyły już rozgrywkę mistrzostw i na turniej wysłały swych najlepszych zawodników. Bardzo nas interesuje ponadto, jak wypadną pięściarze klasy A i III ligi na tie renomowanych zawodników II-jięgojczy Broni.

Zawody odbywać się będą w hali RZO w godzinach — piątek o 18, sobota o 15 i niedziela o 11 (finały).

W odpowiedzi na liczne zapytania klientów, pragnących nabyć maszyny do szycia

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego W KIELCACH

zawiadamia, że już są w sprzedaży **MASZYNY marki „ŁUCZNIK” w cenie zł 2.980**

131-K

KOMISJA LIKWIDACYJNA RADY OKRĘGOWEJ ZRZESZENIA SPORTOWEGO BUDOWLANI Kielce

podaje do wiadomości, że wszelkie ROSZCZENIA wynikające z działalności Rady Okręgowej, przyjmują do dnia 31 marca 57 r. w Kielcach, przy ul. Kościuszki 6. 127-K

NOWY SKLEP! CELOWEGO ZAKUPU DOKONASZ—

w nowo otwartym sklepie **MHD Art. Spożywczymi Radom, ul. Moniuszki 16 (lokal po konsumie)** 113-K

MHD Art. Spoż.

SŁODYCZE wysokiej jakości i o szerokim asortymencie **o r a z WINA** gronowe i owocowe nabyć możecie w nowo otwartym sklepie **MHD Art. Spożywczymi Radom, ul. Kościuszki Nr 12a** 105-K

CO, GDZIE, KIEDY?

KIELCE
TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — „Szarłatowa róża” — A. de Benedetti — (godz. 19.15).
KINA
„MOSKWA” — „Al. Baba i 40 rozbiłków” — film prof. francuskiej. Początek o godz. 14.15 i 18.15.
„WARSZAWA” — „Gwiazdy patrzą na nas” — film prof. angielskiej. Początek o godz. 14.15 i 18.15.
„ROBOTNIK” — „Pan Kapitan i jego bohater” — film prof. WRF. Początek o godz. 17 i 19.
UNIWERSYTET
POWSZECHNY TWP
„Pisza, której stulecie” — ca. I (W. Sieroszewski, J. Maden-Bandrowski, B. Jasiński) — prof. F. Zarembo — godz. 18.
APTEKI
Apteka Specjalna Nr 127 przy ul. Sienkiewicza 11.
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 99
Straż Pożarna 95
Pogotowie Miłośnicy 91
SKARŻYSKO
KINA
„WOLNOŚĆ” — „Jedynolubny młody” — film prof. francuskiej.
„MIR” — „Agnes Nr 20” — film prof. radziejskiej.
„ZWIĄZKOWIEC” — „Początek podległości” — film prof. radziejskiej.

ŚRODA, 20 LUTEGO, 1957 R.

RADIO

PROGRAM I
Z przesyłki technicznej nadawania programów i rozpoczęcie się o godzinie 15.00.
15.00 Wiadomości. 15.10 Koncert popołudniowy. 15.20 2. Jęz. Związek Radziecki. 15.25 Recital organowy. 17.00 Koro nadej języka rosyjskiego. 17.25 Skrzynka ogólna PR. 17.45 Płaci kompozytorów polskich. 18.00 „Wielki smutek” — odc. powieści. 19.20 „To już chyba nie organizm” — pog. 19.30 Muzyka rozrywkowa. 19.00 Wiadomości. 19.05 Korespondencja z zagranicy. 19.20 Muzyka taneczna. 19.25 Audycja dla wst. 20.00 „Sylwetki kompozytorów”. 21.00 Z kraja i ze świata. 21.30 Melodie na organach. 21.50 „3 minuty o wychowaniu”. 21.55 Przegląd wydarzeń kulturalnych. 22.25 Płaci kompozytorów. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 — 23.10 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II
15.30 Audycja szkolna dla młodych słuchaczy — spektakul. 15.15 Orkiestra symfoniczna i solista. 15.30

Koncert Chóru Rogoźni Wrocławskiej PR. 11.00 Audycja szkolna dla klasy I/II — Muchowski. 11.20 Koncert Małej Orkiestry Rogoźni Śląskiej PR. 15.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów rosyjskich. 15.30 Audycja szkolna. 16.00 Wiadomości. 16.05 Koncert rozrywkowy. 16.45 „Z walki wsi o Polskę”. 17.00 Koncert popołudniowy. 17.45 „Na warszawskiej fall”. 18.00 Polska muzyka rozrywkowa. 18.30 Wta domowa. 19.25 Muzyka i aktualności. 19.50 „Dzień Zagubiony” — słuchowisko. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Krokwa sportowa. 20.25 W rytmie tańca. 21.00 Koncert chłopski. 21.20 O sprawach młodzieży. 21.55 Orkiestra Taneczna PR. 22.20 „Początek Amel i nora goście” — opera w 1 akcie. 23.30 Nocna serenada. 23.50 — 24.00 Ostatnie wiadomości.

DRUKARNIA SW. PRASA KIELCE, UL. SIENNA 2.